

„Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca.” (Ps 90,12).

„Ojciec Władysław liczył i rozważał każdy dzień życia przed Bogiem, by je rozdawać ludziom, na każdym miejscu i każdej placówce gdzie był posłany. Tego i dziś nas uczy pozostawiając nam świetlany przykład do naśladowania. Pozostało też jego ciało w Mościskach. Złożone tutaj na cmentarzu jest ciągłym przypomnieniem tego, co głosił życiem, pomimo swego słabego głosu i jest wezwaniem dla wszystkich do naśladowania tego co swoim życiem głosił.(...) -1.05.2012r. Słowa z mowy pożegnalnej o. Piotra Chyła, wikariusza prowincjała w dniu wyjątkowego pogrzebu śp. o. Władysława Ziober CSsR (redemptorysty) z Mościsk (Lwowska Archidiecezja).



Zaiste wyjątkowym, uroczystym i wielkim wydarzeniem wiary stał się w dniu 01.05.2012r. pogrzeb śp. o. Władysława, długoletniego duszpasterza Mościsk, ojca duchownego tegoż dekanatu.

Była to prawdziwa manifestacja wiary i publiczny wyraz wielkiej wdzięczności ogromnej rzeszy wiernych za spełnioną pełną dobroci i pokory posługę wielkiego Kapłana.



Ta niezwykła uroczystość pogrzebowa zgromadziła ponad setkę kapłanów z Kościoła i Cerkwi, zakonników, siostry zakonne na czele z Metropolitą Lwowskim Ks. Abpem Mieczysławem Mokrzyckim i o. Piotrem Chylą CSsR - Wikariuszem Prowincjała Redemptorystów Warszawskiej Prowincji, a także przedstawicielami Lwowskiej Prowincji Redemptorystów Obrządku Wschodniego razem z Prowincjałem.



Wśród tysięcy wiernych, w tym przedstawiciele władz Mościsk i Przemyśla, różnych ruchów religijnych i społecznych, grup i Stowarzyszeń Polskich, przybyłych na pogrzeb, by wyrazić rzeczywistą łączność ze zmarłym ojcem, by mu towarzyszyć w tej ostatniej drodze, spełniając swój dług wdzięczności, wielu

przybyło z przekonaniem, że żegnają kapłana „świętego” – jak zaznaczył na początku Mszy św. ks. Abp M. Mokrzycki.

Pogrzeb był poprzedzony prawie całodobowym czuwaniem modlitewnym w Sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mościskach, gdzie św. pamięci o. Władysław był Kustoszem.

Pochowany został na starym cmentarzu w Mościskach na parceli grobów Ojców Redemptorystów, z godnie z wolą zmarłego.

Kazanie okolicznościowe w czasie tej Mszy św. pogrzebowej wygłosił, ks. Prałat Józef Legowicz, długoletni Dziekan i były proboszcz mościski, który od ponad dwudziestu lat razem z o. Władysławem pełnił tam posługę duszpasterską. Słowem Bożym ukazując misterium śmierci chrześcijańskiej w świetle Chrystusa Zmartwychwstałego, ksiądz Prałat przypomniał krótko życiorys św. pamięci o. Władysława. Podkreślił jego wielką dobroć, pokorę i wielką rolę, którą spełnił, jako Wielki Spowiednik i Kierownik Duchowny dla wiernych świeckich, a nade wszystko dla kapłanów i sióstr zakonnych dekanatu Mościckiego i Archidiecezji.

Kaznodzieja powiedział między innymi o tym, że o. Władysław Ziober urodził się 3 sierpnia 1924 roku w Rzadkowicach par. Mościska. Był synem Franciszka i Franciszki z domu Majgier pochodzącej ze Szczelczysk. Rodzice mieli 10 dzieci: 2 córki i 8 synów. Dwaj starsi bracia Kazimierz i Józef też zostali kapłanami w diecezji Krakowskiej, a młodsza siostra Gerarda po maturze została zakonnicą Honoratką.

Władysław został przyjęty do Juwenatu Redemptorystów w Toruniu w 1938 r. Po wybuchu II wojny światowej pozostał w Mościskach, przez rok kontynuował naukę w polskiej szkole, potem pracował przymusowo przy budowie kolei (Baudienst), po ucieczce ukrywał się, w 1944 uczęszczał do gimnazjum w Lublinie.

W 1945 r. rozpoczął nowicjat w Łomnicy i 15.08.1946 r. złożył pierwszą profesję zakonną. Kontynuował naukę na stopniu licealnym w Krakowie i Toruniu, gdzie zdał maturę państwową. Studiował filozofię i teologię w WSD Redemptorystów w Tuchowie, gdzie dnia 21.06.1953 r. przyjął święcenia Prezbiteratu z rąk ks. abpa Włodzimierza Jasińskiego. Po zakończonych studiach w Tuchowie przez rok pracował w Braniewie. Następnie odbył Tirocinium pastoralne w Warszawie pod kierunkiem o. Józefa Sochackiego.

Pracował w duszpasterstwie, jako wikariusz i katecheta w Bardzie Śląskim (1955-1958, 1956-1969), Szczecinku (1958), Głogowie (1969-1972). W Bardzie Śląskim pomagał w przygotowaniu koronacji cudownej figurki Matki Boskiej Strażniczki Wiary (1966). W latach 1959-1965 był przełożonym domu zakonnego w Zamościu, ojcem duchownym w dekanacie zamojskim i spowiednikiem sióstr zakonnych. Pracował, jako proboszcz w Braniewie (1972-1981), a następnie w nowoutworzonej parafii Zamościu (1981-1990), budując równocześnie budowę kościoła filialnego w Żdanowie.

W roku 1990 o. Władysław spędzał urlop w rodzinnych Mościskach. Nieoczekiwanie proboszcz miejscowej parafii zwrócił się z prośbą do Prowincjała, o posłanie o. Władysława do Mościsk do pracy w duszpasterstwie. Po koniecznych uzgodnieniach o. Ziober został na stałe w Mościskach, gdzie gorliwie pracował, jako duszpasterz i kustosz sanktuarium Matki Bożej Nieustającej Pomocy (1990-2012). Zmarł 24 kwietnia br., po kilkunastodniowym pobycie w szpitalu w Przemyślu.

O. Władysław Ziober przyczynił się do odbudowy kościoła sanktuarijnego pw. św. Katarzyny

Aleksandryskiej i Matki Bożej Nieustającej Pomocy w Mościskach, do powrotu cudownej ikony Matki Bożej Nieustającej Pomocy w 1996r. oraz jej koronacji w 2001 r.

Ks. Abp M. Mokrzycki odznaczył o. Władysława „medalem bł. Jakuba Strzemię za szczególne zasługi dla Archidiecezji Lwowskiej obrządku łańciewskiego.”

Na zakończenie Mszy św., o. Piotr Chyła CSsR Wikariusz Prowincjała, dziękując wszystkim w imieniu Zgromadzenia Redemptorystów, do którego należał o. Władysław, powiedział: „Naucz nas liczyć dni nasze, byśmy zdobyli mądrość serca.” (Ps 90,12). Wyraził on przekonanie, że te słowa psalmu są jakby streszczeniem i podsumowaniem całego życia i posługi śp. o. Władysława Ziober.





Na starym cmentarzu w Mościskach na parceli Ojców Redemptorystów
złożono ciało śp. o. Władysława Ziober
pośród grobów swoich bliskich współbraci zakonnych
tu złożone oczekuje chwały Zmartwychwstania.





„Ks. Władysław Derunow, obecny proboszcz parafii, któremu jesteśmy wdzięczni za organizowanie tych uroczności pogrzebowych, w dniu śmierci napisał do najbliższej rodziny takie słowa: „Łączę się w modlitwie i żałobie z rodziną dzisiaj zmarłego Ojca Władysława Ziobra, z rodziną zakonną Ojców Redemptorystów, którego członkiem był ks. Władysław. Z całą wspólnotą naszej parafii p.w. Świętego Jana Chrzciciela polecamy Jego duszę Miłosiernemu Panu Bogu i Matce Odkupiciela, dziękując Panu Bogu za bogaty owoc kapłańskiego i zakonnego życia i za to, że dane mi było dzielić z śp. Ojcem Władysławem posługę kapłańską i me troski na mej nowej placówce w Mościskach od dwóch z połową lat oraz być u boku doświadczonego i świątobliwego kapłana, wiernego powołaniu kapłańskiemu do zawarcia powiek... Pragnę oddać należny HOŁD CNOTOM.

Wyrazy współczucia kieruję na ręce ojca prowincjała Janusza Soka dla całego Zgromadzenia Ojców Redemptorystów, które stało mi się bliższe dzięki tak zacnemu kapłanowi, który odszedł do Pana po zasłużoną nagrodę.”

**Niech, Jezus Chrystus, Zwycięski Pasterz,
obdarzy o. Władysława udziałem w swoim wiecznym Kapłaństwie...**

Niech Matka Odkupiciela będzie z nim teraz i na wieki...